

Sygn. akt I ACa 148/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Ewa Tkocz
Sędziowie :	SA Anna Bohdziewicz (spr.) SA Elżbieta Karpeta
Protokolant :	Justyna Wnuk

po rozpoznaniu w dniu 23 sierpnia 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. C.

przeciwko Skarbowi Państwa-Prokuraturze Rejonowej (...) w (...), J. T. i M. M.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 9 grudnia 2010 r., sygn. akt I C 331/10

1) oddala apelację;

2) zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa 1 800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 148/13

UZASADNIENIE

Powód M. C. wystąpił z pozwem przeciwko osobom fizycznym: J. T. i M. M., pełniącym funkcje prokuratorów Prokuratury Rejonowej (...) w (...) oraz Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Prokuraturę Rejonową (...) w (...) domagając się udzielenia mu ochrony z tytułu naruszonych dóbr osobistych i zasądzenia na swoją rzecz zadośćuczynienia. Powód sformułował pod adresem pozwanych następujące żądania:

1) zasądzenia od pozwanych osób fizycznych zadośćuczynienia po 25.000 złotych, a od pozwanego Skarbu Państwa kwoty 50.000 złotych;

- 2) zobowiązania pozwanych osób fizycznych do złożenia oświadczenia o treści wskazanej w pozwie, celem usunięcia skutków dokonanych naruszeń, jednocześnie w pozwie wskazano szczegółowo sposób dokonania publikacji tego oświadczenia z podaniem miejsca i okresu jego wywieszenia;
- 3) zasądzenia zwrotu kosztów, jakie powód spodziewa się ponieść w związku z uczestnictwem w rozprawach, kosztami dojazdów oraz ryczałtowego pokrycia wydatków;
- 4) nakazanie pozwanym prokuratorom podjęcia niezbędnych czynności w sprawie.

Uzasadniając swoje żądanie powód stwierdził, iż doszło do naruszenia jego dóbr osobistych takich jak: prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego, związane z nimi nieodłącznie prawo do spokoju rozumiane jako wolność od strachu i w mniejszym zapewne stopniu zdrowie, prawo do sądu oraz prawo do skutecznego środka odwoławczego. Jednocześnie na wstępie powód zaznaczył, że doszło pośrednio do naruszenia niemal wszystkich jego wyobraźalnych dóbr osobistych. Powód naruszenia wymienionych dóbr osobistych upatruje w sposobie zakwalifikowania jego dwóch pism zatytułowanych zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa oraz zażalenia skierowanego do Sądu – jako pisma stanowiącego odpowiedź na wezwanie do uzupełnienia braków, a dwóch pozostałych jako skargi. Pozwani prokuratorzy są osobami, które pismami poinformowały powoda o takim zakwalifikowaniu jego pism. Powód nie zgadza się z opisanym działaniem prokuratorów uważając, że w ten sposób uchylono się od wszczęcia postępowań, a nadto pozbawiono go możliwości poddania tych działań kontroli sądowej.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa.

Pozwani prokuratorzy J. T. i M. M. zarzucili brak po swojej stronie legitymacji biernej do występowania w rozpoznawanej sprawie. Wskazali, że podejmowali czynności w ramach swoich obowiązków służbowych i w oparciu o obowiązujące ich przepisy. Wskazali, że w ramach posiadanych kompetencji dokonali oceny pism złożonych przez powoda, a po ich zakwalifikowaniu podjęli czynności stosowne do dokonanej kwalifikacji. Stanowczo zaprzeczyli, aby mieli dopuścić się naruszenia dóbr osobistych powoda, czy też aby ich działania mogły być oceniane jako bezprawne.

Pozwany Skarb Państwa wskazał, że na powodzie spoczywa ciężar wykazania, iż doszło do naruszenia jego określonych dóbr osobistych. Tymczasem, w ocenie pozwanego, twierdzenia zawarte w pozwie nie wskazują, aby faktycznie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. Podniesiono, że dopiero w dalszej kolejności pozwany może podjąć skuteczną obronę wykazując brak bezprawności swoich działań. Wskazano, że manifestowane przez powoda subiektywne poczucie pokrzywdzenia nie uzasadnia przyjęcia, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych. Poza tym postępowanie w sprawie o ochronę dóbr osobistych nie może być wykorzystywane do weryfikowania wyników innych postępowań.

Zaskarżonym wyrokiem z 9 grudnia 2010 r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo, odrzucił pozew w zakresie żądania wydania pozwanym nakazu podjęcia niezbędnych czynności związanych z zawiadomieniami i zażaleniem oraz nakazu bezzwłocznego wyłączenia z tych czynności wszystkich prokuratorów Prokuratury Rejonowej (...) w (...). Ponadto zasądzono od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa koszty procesu obejmujące koszty zastępstwa procesowego. Zawarte w wyroku postanowienie o odrzuceniu pozwu jest prawomocne i nie podlega już kontroli instancyjnej. Natomiast na uzasadnienie swojego rozstrzygnięcia w części oddalającej powództwo, Sąd Okręgowy przytoczył następujące motywy:

Na skutek złożonego przez powoda zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa toczyło się śledztwo nadzorowane przez Prokuraturę Rejonową (...) w (...). W toku tego postępowania powód w dniu 11 lutego 2010 r. złożył pismo datowane na 15 stycznia 2010 r., a zatytułowane zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa. W piśmie tym powód zarzucił, że asesor Prokuratury Rejonowej w (...) – A. G. w piśmie z dnia 14 grudnia 2009 r. poświadczyła nieprawdę, co do okoliczności mającej znaczenie prawne, gdyż zawarła w nim nieprawdziwe twierdzenie jakoby przepisy prawa nie przewidywały możliwości wyłączenia całej prokuratury jako instytucji, lecz jedynie poszczególnych jej prokuratorów i asesorów. Pozwany M. M. pismo to zadekretował jako skargę. Natomiast pozwana J. T. pismem z dnia 23 marca

2010 r. poinformowała powoda, iż treść złożonego przez niego pisma wskazuje, że stanowi ono odpowiedź powoda na wezwanie do usunięcia braków formalnych. Wskazano też, iż powód nie podał których prokuratorów dotyczy wnioski o wyłączenia, a nadto decyzja o wyłączeniu prokuratorów innej prokuratury nie jest wiążąca i nie przesądza o konieczności uwzględniania każdego wniosku powoda o wyłączenie prokuratorów. W cyt. piśmie powołano także przepis § 301 regulaminu urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury, zgodnie z którym wielokrotnie ponawiane skargi w sprawach już wyjaśnionych w całości, nie zawierające nowych okoliczności mogą być pozostawione bez dalszego biegu. W dniu 31 marca 2010 r. powód złożył kolejne pismo zatytułowane zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, kwestionując stanowisko zajęte przez J. T. w piśmie z dnia 23 marca 2010 r.. W tym samym dniu powód złożył również pismo zatytułowane zażalenie, w którym oświadczył, że zaskarża postanowienie z dnia 23 marca 2010 r. w całości, żąda jego uchylecia i nakazania prokuraturze podjęcia koniecznych czynności. Wymienione pisma zostały zadekretowane przez pozwanego M. M. jako skargi, o czym powód został poinformowany pismem z dnia 1 kwietnia 2010 r.. W piśmie tym powołano się na § 282 regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek prokuratury.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że opisany stan faktyczny nie był sporny.

Przechodząc do rozważań prawnych zasadności roszczeń powoda, Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności podzielił stanowisko pozwanych osób fizycznych, pełniących funkcję prokuratorów rejonowych, iż po ich stronie brak jest legitymacji biernej. Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że skoro powód zarzuca, iż naruszenia dóbr osobistych doznał na skutek działań władczych pozwanych podjętych w toku postępowania karnego, przy sprawowaniu przez nich władzy publicznej, to pozwani nie są legitymowani biernie w rozpoznawanej sprawie, gdyż odpowiedzialność za niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi wyłącznie Skarb Państwa na podstawie art. 417 § 1 k.c..

Powództwo w stosunku do pozwanego Skarbu Państwa zostało uznane także za bezzasadne. Wskazano, że działania podejmowane przez organ władzy publicznej w ramach określonej przez ustawodawcę procedury nie są bezprawne. Dodano, iż nawet niewłaściwe zinterpretowanie prawa przez organ prowadzący postępowanie nie może być zakwalifikowane jako działanie bezprawne. W celu korygowania tego rodzaju nieprawidłowości został bowiem wprowadzony mechanizm środków odwoławczych i ochrona została przyznana w ramach tych procedur. Zwrócono uwagę, że ustawodawca nie przewidział zaskarżalności każdej decyzji organu prowadzącego postępowanie karne, czy też cywilne. Sąd Okręgowy wskazał, że w kodeksie postępowania karnego w niektórych przypadkach przewidziano tylko tryb skargowy. W konsekwencji wobec braku bezprawności powództwo zostało oddalone.

Na koniec rozważań Sąd pierwszej instancji odniósł się jeszcze do możliwości oparcia roszczeń o art. 417¹ k.c. wskazując że przepis ten przy spełnieniu określonych przesłanek daje podstawę do żądania odszkodowania, a powód domagał się zadośćuczynienia.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 i 99 k.p.c..

Wyrok Sądu Okręgowego w części oddalającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach procesu został zaskarżony przez powoda, który domagał się jego uchylecia. Apelujący zawarł w apelacji wnioski o przekazanie sprawy do rozpoznania sądowi (ławie przysięgłych) na zasadach i kierując się wartościami wskazanymi w dołączonym oświadczeniu Rzecznika Prasowego (...) względnie o przekazanie sprawy Sądowi Najwyższemu, co jednak uznał za „gorsze wyjście”. W obu tych wypadkach powód zabiega o uwzględnienie pozwu w całości. W obszernym uzasadnieniu apelacji powód podtrzymał swoje stanowisko, iż działania pozwanych pozbawiały go sądowej drogi dochodzenia swoich praw, co stanowi naruszenie jego dóbr osobistych. W dalszej części uzasadnienia powód przedstawił szereg orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka odnoszących się do wielu różnych kwestii pozostających w zakresie uregulowania Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Pozwany Skarb Państwa wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie może odnieść spodziewanego skutku w postaci wzruszenia zaskarżonego wyroku wydanego przez Sąd Okręgowy.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż stan faktyczny w rozpoznawanej sprawie nie był sporny i wynikał z przedstawionych dokumentów. W sprawie nie ma sporu, co do tego że powód złożył pisma o określonej treści, które następnie zostały zakwalifikowane w sposób inny niż wskazywały tytuły tych pism, o czym powód został poinformowany pismami podpisanymi przez pozwanych prokuratorów. Zatem rzeczą Sądu pierwszej instancji było dokonanie oceny prawnej roszczeń wywodzonych z niespornego stanu faktycznego, przy czym w niespornym stanie faktycznym powód upatrywał źródła naruszenia swoich dóbr osobistych i w związku z tym domagał się udzielenia mu ochrony poprzez usunięcie skutków naruszeń i zapłatę zadośćuczynienia. Natomiast swoje żądania skierował zarówno do konkretnych osób pełniących funkcję prokuratora, które dokonywały zakwalifikowania pism powoda oraz poinformowały go o tym na piśmie, a także do Skarbu Państwa ponoszącego odpowiedzialność za szkody wyrządzone przez działania funkcjonariuszy państwowych.

Na podzielenie zasługują rozważania i argumentacja Sądu pierwszej instancji odnosząca się do braku legitymacji biernej po stronie pozwanych osób fizycznych. Skoro powód upatruje źródła naruszeń w działaniach pozwanych podjętych w ramach ich obowiązków służbowych, to istotnie ewentualną odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną tymi działaniami ponosi Skarb Państwa w oparciu o art. 417 § 1 k.c.. Zatem w pełni uzasadnione było oddalenie powództwa w stosunku do pozwanych osób fizycznych.

Jak już wskazano wyżej powód domagał się udzielenia mu ochrony z tytułu naruszenia dóbr osobistych. Jak słusznie wskazał Sąd pierwszej instancji, w sprawach o ochronę dóbr osobistych na powodzie spoczywa ciężar wykazania, że doszło do naruszenia konkretnych dóbr osobistych, a dopiero w dalszej kolejności pozwany może podjąć obronę poprzez wykazywanie, że jego działanie nie było bezprawne. W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy uchylił się od oceny, czy w okolicznościach sprawy doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, a jeżeli tak to jakich. W każdym razie stanowiska w tej kwestii nie zawierają pisemne motywy zaskarżonego wyroku, gdyż Sąd pierwszej instancji skupił się na dokonaniu oceny, czy działania strony pozwanej były bezprawne. Podstawę oddalenia powództwa stanowiło stwierdzenie, iż kwestionowane działania były podjęte w ramach porządku prawnego. Należało jednak rozważyć, czy w ogóle doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda przez niego wskazanych. Otóż powód w zakwalifikowaniu pism w sposób niezgodny z jego intencją upatrywał naruszenia swoich dóbr osobistych takich jak: prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego, związane z nimi nieodłącznie prawo do spokoju rozumiane jako wolność od strachu i w mniejszym zapewne stopniu zdrowie, prawo do sądu oraz prawo do skutecznego środka odwoławczego. Wolność i poczucie bezpieczeństwa osobistego stanowią dobra osobiste. Nie mogą być one jednak utożsamiane z prawem osoby do żądania od innych podmiotów zachowania w sposób przez nią oczekiwany, czy nawet żądany, a z taką sytuacją mamy do czynienia w tej sprawie. Czym innym jest bowiem obowiązek powstrzymywania się od działań naruszających czyjeś dobra osobiste, a czym innym próba egzekwowania określonych działań z jednoczesnym kwalifikowaniem odmiennego działania jako godzącego w dobra osobiste. W tym miejscu należy zgodzić się ze stroną pozwaną, że zachowanie organu władzy państwowej niezgodne z wolą strony nie narusza jej prawa do wolności (w tym wolności od strachu), czy też poczucia bezpieczeństwa osobistego. Odnośnie do twierdzenia, iż doszło do naruszenia dobra osobistego powoda w postaci zdrowia, to należy zauważyć, iż powód w ogóle nie wykazał tej okoliczności, chociaż to na nim spoczywał ciężar dowodu zgodnie z tym co powiedziano wyżej i co wynika z art. 6 k.c.. Podkreślenia wymaga, iż art. 23 k.c. nie zawiera zamkniętego katalogu dóbr osobistych, możliwe jest zatem konstruowanie innych dóbr osobistych oprócz tych wymienionych w przywołanym przepisie. Nie oznacza to jednak pełnej dowolności. Dobra osobiste, ściśle związane z daną osobą mają charakter bezwzględny, a zatem są niezależne od sytuacji, w jakiej dana osoba się znalazła. Dobra osobiste, ujmowane są w kategoriach obiektywnych, jako wartości o charakterze niemajątkowym, ściśle związane z człowiekiem, decydujące o jego byciu, pozycji w społeczeństwie, będące wyrazem odrębności fizycznej i psychicznej oraz możliwości twórczych, powszechnie uznane w społeczeństwie i akceptowane przez system prawny. Nierozzerwalne związanie tych wartości, jako zespołu cech właściwych człowiekowi, stanowiących o jego walorach, z

jednostką ludzką wskazuje na ich bezwzględny charakter, towarzyszący mu przez całe życie, niezależnie od sytuacji w jakiej znajduje się w danej chwili. Katalog dóbr osobistych, wymienionych w art. 23 k.c., pozostających pod ochroną prawa cywilnego jest otwarty i wraz ze zmianami stosunków społecznych mogą pojawiać się i znikać pewne dobra, co jednak nie oznacza, że należy do niego zaliczyć prawo do sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2010 r., II CSK 640/09, poz. LEX nr 598758). Przedmiotem prawa podmiotowego chroniącego dobra osobiste są tylko zachowania - dozwolone lub indyferentne - podmiotu uprawnionego, a po stronie innych osób występuje "symetrycznie" obowiązek zaniechania zachowań, stanowiących ingerencję w sferę dóbr osobistych tego podmiotu, czego w drodze roszczenia może domagać się uprawniony. Wskazane przez powoda dobro w postaci prawa do sądu oraz skutecznego środka odwoławczego nie odpowiada tym kryteriom, a wobec tego nie może korzystać z ochrony przewidzianej w art. 24 k.c.. Istotnie państwo powinno zapewnić obywatelom prawo do sądu oraz skutecznego środka odwoławczego, jednakże są to uprawnienia jednostki wynikające z funkcjonowania w społeczeństwie, a nie wartości o charakterze niemajątkowym, ściśle związane z daną osobą.

Podsumowując powyższe rozważania należy stwierdzić, iż powód w części nie podolał obowiązkowi wykazania naruszenia skonkretyzowanych dóbr osobistych, a w części domagał się udzielenia ochrony swoim uprawnieniom, które nie mogą być kwalifikowane jako dobra osobiste. W tym stanie rzeczy powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie i zasadnie zostało oddalone. W konsekwencji apelacja powoda także podlega oddaleniu, ponieważ wyrok Sądu Okręgowego odpowiada prawu. Rozstrzygnięcie zostało wydane w oparciu o art. 385 k.p.c.. O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c..